

# KęKę, Nigdy ponad stan

każdy nawija o hajsie, zakupach i życiu w luksusie  
w sumie to nawet jest spoko, że tyle dałeś za furę  
ziomek to jest naturalne, pcha gospodarkę  
dla MNIE JEST FAJNE

zarabiasz, potem wydajesz, to jest kapitalizm  
I JEST KAPITALNE

z tym że ja myślę o synach  
lecę z tym odpowiedzialniej  
musze mieć pewność

że jak mnie zabraknie, to chłopakom nic nie zabraknie  
będą się mieli gdzie podziać  
a nie że kąt u babuni

albo że Jasiek masz torbę od Louis

A Bartek saszetkę od Gucci

ale nie powiem, też kusi

jak jadę Nissanem, ktoś mija mnie mercem

jakimś GLC 2 MG

kiedy podjeżdżam pod Biedre

z czasem też pewnie zmanienie samochód jak ten już przestanie być sprawny  
choć nie mam czasu wybierać, bo robię serie na barki

Do celu w swoim tempie idę: człap, człap, człap

Powoli, konsekwentnie – tak buduje swój świat

i mi się nie śpieszy, bo mnie cieszy, co mam

Nigdy ponad stan, nigdy ponad stan

Do celu w swoim tempie idę: człap, człap, człap

Powoli, konsekwentnie – tak buduje swój świat

i mi się nie śpieszy, bo mnie cieszy, co mam

Nigdy ponad stan, nigdy ponad stan

może tak myślę dlatego że kiedyś robiłem na poczcie  
w normalniej robocie, za nienormalne pieniądze  
wiedząc że farcik jest kruchszy, niż by się mogła wydawać  
woalem Rzeczy wydawać, a nie na rzeczy wydawać

zmienić sytuację przez pracę

swoją pozycję poprawiać

dziś jedna sztabka pan prezes

i jedna sztabka pan siara

a mimo to raczej ciągle normalnie

nie żyje w błyskotkach

nie żyje ponad stan, bo wolę żyć constans

dla mądrych chłopaków, co działają coś tam

rozważnych dziewczuszek, w bloku i w domkach

choć do końca to nie wiem bo każdy ma swój lot

życie oceni kto kot

życie pokaże kto swag a kto

nie kety na szyi a klucze od chat

nie kety na szyi a klucze od chat

nie kety na szyi a klucze od chat

nie kety na szyi a klucze od chat

Do celu w swoim tempie idę: człap, człap, człap

Powoli, konsekwentnie – tak buduje swój świat

i mi się nie śpieszy, bo mnie cieszy, co mam

Nigdy ponad stan, nigdy ponad stan

Do celu w swoim tempie idę: człap, człap, człap

Powoli, konsekwentnie – tak buduje swój świat

i mi się nie śpieszy, bo mnie cieszy, co mam

Nigdy ponad stan, nigdy ponad stan